Barkentyna Pogoria zawitała do Darłowa

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 4 sierpnia 2020

Przed południem we wtorek 4 sierpnia 2020 do portu w Darłowie zawitał legendarny Żaglowiec „Pogoria”. Jest to jego pierwszy rejs od momentu wybuchu epidemii koronawirusa. Jak zwykle tak i teraz szkoli na pokładzie młodych adeptów żeglarstwa dziewczęta i chłopców w wieku 15-18 lat, pochodzacych z Domu Dziecka w Kruszwicy. Dowodzi nim kapitan jachtowej żeglugi wielkiej i jednocześnie wiceprezes Polskiego Związku Żeglarskiego ds. szkolenia Katarzyna Domańska.

W tym roku barkentyna zbudowana w roku 1980 w Stoczni Gdańskiej obchodzi jubileusz czterdziestolecia.Z okazji tego jubileuszu ukazała się ciekawa książka, “POGORIA – LEGENDA ŻAGLOWCA”, autorstwa Krzysztofa Romańskiego z Gdyni. Wydawcą książki, zawierającej wywiady z „ludźmi Pogorii” jest Wydawnictwo Nautica.

Na pokładzie obecny jest również z Maciej Leśny wielokrotny kapitan tego pięknego

żaglowca. Żaglowiec STS Pogoria to stalowa, trójmasztowa barkentyna zaprojektowana przez polskiego konstruktora statków, inż. Zygmunta Chorenia, pierwowzór dla kilku podobnych jednostek, w budowie których polskie stocznie się wyspecjalizowały: „Iskra”, bułgarska „Kaliakra”, oraz „Oceania” – eksperymentalny żaglowiec badawczy Polskiej Akademii Nauk. „Pogoria” jest malowana na biało z szerokim niebieskim pasem z logiem Bractwa Żelaznej szekli. Barkentyna ma pięć żagli rejowych na fokmaszcie oraz żagle gaflowe na grocie i bermudzkie na bezanie. Łączna powierzchnia żagli to 1000 m². Wysokość masztów – 32 m, długość – 41 m, szerokość – 8,0 m, zanurzenie – 3,7 m. Został wyposażony w silnik 347 KM (Disel) i dwupłatową nastawna śrubę napędową. Osiągana prędkość wynosi 8 węzłów. W skład załogi wchodzą 52 osoby.

„Pogoria” została zbudowana na zamówienie Radiokomitetu (Telewizji Polskiej) dla Bractwa Żelaznej Szekli, które powstało z inicjatywy kpt. W 1971 r. Adama Jassera Pierwszym kapitanem „Pogorii” został były kpt. „Iskry” kmdr por. Piotr Bigaj, który następnie oddał dowództwo Krzysztofowi Baranowskiemu. Jest to jedyny żaglowiec w Polsce, który utrzymuje się samodzielnie bez dotacji. Jutro w godzinach rannych opuści port w Darłowie.

Leszek Walkiewicz